

poświęcił również ocenie polityki kadrowej profesora Skubiszewskiego, realizowanej w resorcie spraw zagranicznych<sup>11</sup>. Interesujące uwagi zaprezentował trzeci z referentów w tym panelu – współpracownik profesora Skubiszewskiego w resorcie spraw zagranicznych i jego uczeń w zakresie prawa międzynarodowego J. Kranz, który zatytułował swoje wystąpienie w następujący sposób: *Krzysztof Skubiszewski – portret piórkiem*. Autor, dobrze znający profesora Skubiszewskiego zarówno jako uczonego, jak i polityka, pisze o nim, zwłaszcza jako o ministrze, który miał szczególną wyobraźnię i odwagę polityczną, której dzisiaj zwykle brakuje tak polskim, jak i europejskim politykom. Jako minister miał on konkretny i utrwalony pogląd na to, jak Polska, Europa i świat powinny wyglądać, i pogląd ten starał się konsekwentnie realizować, kierując się przy tym zwłaszcza polską racją stanu. Rację stanu w ogóle rozumiał profesor Skubiszewski jako interes narodowy, jednakże z uwzględnieniem podstawowych zasad prawa międzynarodowego i międzynarodowej moralności. Natomiast polską rację stanu formułował on jako odzyskanie przez nasz kraj podmiotowości politycznej oraz zagwarantowanie bezpieczeństwa przez wyzwolenie się od dominacji wschodniego sąsiada i ułożenie normalnych stosunków z Rosją na nowych podstawach, jak również przez włączenie Polski do politycznych i militarnych struktur Europy Zachodniej. W wyobrażeniu profesora Skubiszewskiego Polska jawiła się jako państwo silne i wewnętrznie stabilne, połączone silnymi więzami z europejskimi instytucjami bezpieczeństwa, spełniające rolę obliczalnego stabilizatora regionu środkowoeuropejskiego i realizującego przyjazne, dobrosąsiedzkie relacje ze wszystkimi sąsiadami. Dokonując krótkiej charakterystyki profesora Skubiszewskiego, J. Kranz powołał następujące określenia: „Polak i Europejczyk; patriota bez cech nacjonalizmu; chrześcijanin bez elementów nadgorliwości; bezpartyjny państwowiec; mąż stanu, który swoją misję traktował jako służbę; wybitny uczonek i świetny negocjator; ciekawy rozmówca, który potrafił uważnie słuchać; gentleman o wielkiej kulturze osobistej; człowiek wszechstronnie wykształcony w zakresie prawa, historii i języków obcych; skromny, solidny, przewidywalny i zdyscyplinowany wewnętrznie”<sup>12</sup>. W dyskusji nad problematyką zaprezentowaną w tych trzech wystąpieniach wzięli udział, poza referentami: Andrzej Wielowieyski, Jan Woroniecki, Andrzej Towpik, Andrzej Ananicz i Roman Czyżycki.

Dwudziesta piąta rocznica powołania profesora Krzysztofa Skubiszewskiego na urząd pierwszego po 1989 r. ministra spraw zagranicznych RP była doskonałą okazją do przypomnienia jego zasług w kreowaniu i realizacji nowej, polskiej polityki zagranicznej. Recenzowana publikacja jest zapisem wystąpień konferencyjnych, prezentujących osobę profesora Skubiszewskiego, pozostającą w pamięci jego przyjaciół i najbliższych współpracowników, którzy nie tylko obserwowali, ale współrealizowali dokonujący się wtedy zasadniczy przełom w dziejach polskiej polityki zagranicznej. Kiedy profesor Skubiszewski 25 października 1993 r. kończył swoją misję na tym stanowisku, współpracownicy pożegnali go albumem zatytułowanym: *Temu, który ośmielił się być mądry*.

Tadeusz Gadkowski

Ewa Małuszyńska, *Migracje i delokalizacja przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2013, ss. 154.

Profesor Ewa Małuszyńska należy do grona najbardziej znanych polskich ekonomistów zajmujących się przestrzennymi aspektami gospodarowania. Najważniejsze nurty jej zainteresowań naukowych dotyczą następującej problematyki: przemiany strukturalne gospodarki miast i regionów; badania z wykorzystaniem metod ilościowych, w tym statystycznej analizy struktur (SAS); struktura i funkcjonowanie Unii Europejskiej, w tym przede wszystkim zagadnienia polityki re-

<sup>11</sup> J. M. Nowak, *Minister Krzysztof Skubiszewski. Wyznania dyplomaty pracującego w służbie zagranicznej PRL i III RP*, s. 103 i n.

<sup>12</sup> J. Kranz, *Krzysztof Skubiszewski – portret piórkiem*, s. 130.

gionalnej i różnicowania regionalnego Unii Europejskiej; lokalizacja i delokalizacja działalności gospodarczej, w tym zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Wspólnym mianownikiem powyższych nurtów zainteresowań naukowych Profesor Małuszyńskiej jest zagadnienie szeroko rozumianych różnorodnych aspektów lokalizacyjnych prowadzenia działalności gospodarczej ze znaczącym wyeksponowaniem problematyki integracji gospodarczej. Nurt dotyczący przemian strukturalnych był rozwijany w pracach związanych z realizacją projektów badawczych dotyczących rozwoju gospodarki Poznania oraz aglomeracji poznańskiej. Użytkowane w ramach tych projektów wyniki badawcze zostały następnie wykorzystane w budowie regionalnych strategii rozwoju gospodarczego. Drugi nurt dociekań badawczych E. Małuszyńskiej dotyczył funkcjonowania Unii Europejskiej, z położeniem silnego nacisku na unijną politykę regionalną. W tym nurcie badawczym należy wyróżnić opracowanie *Polityka regionalna Unii Europejskiej. Nakłady i efekty (...)*, powstałe w ramach szerszego programu badawczego realizowanego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Opracowanie to stanowiło ważny głos w ocenie polityki regionalnej Unii Europejskiej. Wysoki poziom nowatorstwa cechował także drugie opracowanie dające się zaliczyć do rozważanego nurtu badawczego. Podjęto w nim zagadnienie lobbingu w Unii Europejskiej (*Regulacje i zasady działania grup interesów w Unii Europejskiej*). Ponadto na podkreślenie zasługuje również udział Profesor Małuszyńskiej w dwóch publikacjach na temat Unii Europejskiej: *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej* (WN PWN), *Nowe państwa członkowskie UE. Gospodarka, regiony, lobbing. Doświadczenia pierwszych lat członkostwa* (Wyd. UEP). Kolejnym, trzecim nurtem zainteresowań E. Małuszyńskiej są badania nad problematyką lokalizacji przedsiębiorstw. Zagadnienie to ma zarówno wymiar wewnątrz krajowy (regionalny), jak i międzynarodowy, a ważną rolę odgrywają tutaj zagraniczne inwestycje bezpośrednie. Prowadzone w tym nurcie badania miały silną orientację regionalną, koncentrując uwagę na zachodnich częściach Polski. Recenzowana książka stanowi swego rodzaju zwieńczenie prac badawczych prowadzonych w tym ostatnim nurcie, choć w pewnym zakresie nawiązuje także do dwóch wcześniej zasygnalizowanych nurtów.

Praca *Migracje i delokalizacja przedsiębiorstw* zasługuje na uwagę i wyróżnienie, zgodnie bowiem z moim rozeznaniem książka ta jest najbardziej kompletnym – jak dotąd – opracowaniem w języku polskim, w którym podjęto współczesne problemy migracji i delokalizacji przedsiębiorstw, przede wszystkim w kontekście rozwijających się procesów globalizacji. Z jednej strony jest to praca względnie nowatorska, gdyż w polskiej literaturze ekonomicznej podejmowana problematyka nie doznawała się wielu całościowych ujęć, a z drugiej – szeroko nawiązująca do bogatego dorobku międzynarodowego w tej dziedzinie.

Podjęty w książce temat jest bardzo ważny i aktualny. Nieodłącznym elementem zachodzących procesów globalizacji jest mobilność czynników produkcji w skali państw, ale także przede wszystkim w skali międzynarodowej. Rozmiar tych działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa praktycznie z wszystkich czołowych gospodarek krajowych i ze znacznej części branż jest już tak duży, że rodzi daleko idące konsekwencje dla geograficznego rozkładu działalności gospodarczej w świecie. Efekty tego procesu są takie, że dla jednych krajów (dla tych, do których migrują przedsiębiorstwa) jest to olbrzymia szansa rozwojowa, dla innych (dla tych, z których emigrują przedsiębiorstwa) jest to zagrożenie dla utrzymania osiągniętej pozycji gospodarczej. Co więcej, efekty te nie dotyczą tylko spraw *stricte* gospodarczych, ale niosą za sobą także konsekwencje społeczne, a nawet polityczne. Znaczenie podjętej w książce problematyki stanowi więc niewątpliwie silną stroną opracowania.

Drugą zaletą książki jest zwięzłość i prostota ujęcia badanej problematyki. W książce podejmowane są zagadnienia złożone i skomplikowane, często niejednoznacznie prezentowane w literaturze, a także budzące kontrowersje, zwłaszcza jeśli chodzi o analizowane szacunki efektów migracji oraz delokalizacji dla firm, regionów i całych gospodarek narodowych. Autorka umiejętnie pokazuje najważniejsze wątki i aspekty dyskursu na temat relokacji przedsiębiorstw prowadzonego w bardzo rozbudowanej literaturze przedmiotu. W przekonujący sposób wydobywa to, co najważniejsze, pokazuje istnienie pewnej hierarchii doniosłości podejmowanych zagadnień, nie gubiąc jednocześnie bogactwa, wielowątkowości, a czasami wręcz sprzeczności poglądów wypowiedzianych przez innych autorów.

Z zasygnalizowaną wyżej silną stroną książki koresponduje kolejna jej zaleta, czyli przejrzysta, logiczna i przekonująca struktura pracy. Aby tę strukturę (układ) ocenić, wskazane jest jednak najpierw zaprezentowanie celu pracy oraz postawionych pytań badawczych. Jak pisze we

wstępie Autorka „Celem przygotowanej pracy, w czasie zwiększonego zainteresowania i niejednokrotnie emocjonalnego podejścia do przenoszenia działalności gospodarczej przede wszystkim za granicę, jest przedstawienie niektórych aspektów tego zjawiska (próba odpowiedzi na niektóre z ww. pytań), w tym przede wszystkim problemów związanych z jego definicją, pomiarem i oceną” (s. 15). Takie sformułowanie celu świadczy o dużej skromności Autorki. Należy jednak podkreślić, że dokonany wybór „niektórych aspektów” delokalizacji i migracji przedsiębiorstw jest trafny i uzasadniony doniosłością tych aspektów z punktu widzenia zainteresowań nauk ekonomicznych. W pracy postawiono jedno główne pytanie badawcze oraz trzynaście pytań pomocniczych, na które Autorka odpowiada w poszczególnych rozdziałach książki. Główne pytanie dotyczy skali oraz efektów migracji i delokalizacji przedsiębiorstw. Pozostałe pytania w klarowny sposób korespondują z treścią poszczególnych rozdziałów. W strukturze pracy wydzielono wstęp, siedem rozdziałów, zakończenie, bibliografię, spis wykresów, spis rysunków i spis tabel. Poszczególne rozdziały poświęcono następującym zagadnieniom: delokalizacja – definicje i współzależności; podstawy teoretyczne; mobilność przedsiębiorstw – uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne; motywy relokacji; metody pomiaru; efekty delokalizacji; delokalizacja w dokumentach i działaniach Unii Europejskiej. Jak napisano wcześniej – moim zdaniem – podany zbiór aspektów delokalizacji i migracji przedsiębiorstw wyczerpuje najważniejsze strony tego zagadnienia.

Czwartą silną stroną ocenianej pracy stanowi warsztat badawczy wykorzystany przy jej pisaniu. Jego ważnym elementem jest przywiązywanie przez Autorkę dużej wagi do kwestii definicyjnych, co w przypadku stosunkowo nowego obszaru badawczego jest szczególnie uzasadnione. Z jednej strony Autorka zdaje sobie sprawę z bogactwa, różnorodności i często dużych niespójności pojęć stosowanych przez badaczy, umiejętnie i z wyczuciem tę różnorodność relacjonuje, z drugiej zaś – konsekwentnie dąży do zaprowadzenia w zbiorze stosowanych pojęć elementarnego porządku definicyjnego, który jest przecież warunkiem *sine qua non* wysokiego poziomu merytorycznego dyskursu naukowego. Mamy tutaj przykład wręcz wzorcowego posługiwania się typem definicji, które w logice określane są mianem definicji projektująco-regulujących. Definicje te, z jednej strony liczą się z przyjętymi w literaturze znaczeniami pojęć, ale z drugiej – starają się dla potrzeb danej pracy badawczej uregulować znaczenie stosowanych terminów. W pełni podzielam przyjęte przez Autorkę i możliwie konsekwentnie stosowane w całej pracy znaczenia trzech kluczowych pojęć: migracja (migracja integralna) przedsiębiorstwa, delokalizacja przedsiębiorstwa oraz relokacja przedsiębiorstwa. Należałoby sobie życzyć, by zaproponowana przez Autorkę prosta i przekonująca konwencja terminologiczna przyjęła się w literaturze przedmiotu. Kontynuując ocenę warsztatu badawczego zastosowanego w pracy, należy podkreślić dużą świadomość Autorki odnośnie do istnienia różnorodnych podejść do badanego zagadnienia. Ta różnorodność została umiejętnie dostrzeżona i zrelacjonowana w opracowaniu. W pracy w umiarkowanym, ale rozsądnym i uzasadnionym zakresie wykorzystano metody o charakterze ilościowym, skupiając uwagę na wyjaśnieniu i interpretacji badanych procesów. W prowadzonej narracji umiejętnie posłużono się wykresami, tabelami, rysunkami, co ułatwia czytelnikowi zrozumienie niekiedy dość skomplikowanych kwestii.

Mocną stroną pracy jest rozbudowana i dobrze wyselekcjonowana bibliografia. Rozmiary bibliografii w zestawieniu z objętością całej książki są dość duże, co może oznaczać, że czytelnik otrzymuje szansę dotarcia do wielu ważnych opracowań w analizowanej dziedzinie. Wyróżniającą cechą bibliografii książki jest to, że Autorka wykazała się dobrą znajomością światowej literatury przedmiotu, a Jej praca z pewnością może być potraktowana jako pożyteczny mechanizm transmisji wiedzy z tego zakresu do literatury polskiej.

Opracowanie ma też kilka słabszych stron, na które chciałbym zwrócić uwagę. Stwierdzona wcześniej zasadnicza kompletność książki (poruszenie najważniejszych aspektów relokacji przedsiębiorstw) nie oznacza niemożliwości zgłoszenia postulatu rozbudowania pracy. Wydaje się, że w książce mógłby znaleźć się jeszcze rozdział poświęcony perspektywom relokacji przedsiębiorstw z punktu widzenia ich konsekwencji dla gospodarki polskiej. Podobną uwagę można odnieść do bibliografii opracowania. Jak stwierdzono wyżej, jest ona rozbudowana, niemniej widoczne są pewne pominięcia. Na przykład warto byłoby skorzystać z prac Torbena Petersena z Copenhagen Business School (zob.: Jacob Pynndt, Torben Pedersen, *Managing Global Offshoring Strategies. A Case Approach*, Copenhagen Business School Press 2006). Autorka posługuje się w pracy terminem deindustrializacja (np. s. 10), co jest niezgodne z regułami języka polskiego – poprawnie termin ten należy zapisać jako „dezindustrializacja”. Podobna zasada obowiązuje w odniesieniu do

terminu „dezinwestycja” (w przyp. 80 na s. 105 zapisano jednocześnie dwie wersje tego terminu: deinwestycja/dezinwestycja). Osobiście jestem zwolennikiem stosowania określenia „zagraniczne inwestycje bezpośrednie”, a nie „bezpośrednie inwestycje zagraniczne” jako polskiego ekwiwalentu angielskiego *foreign direct investment*. W moim przekonaniu nie ma żadnych racji przemawiających za zmianą szyku wyrazów tworzących to wyrażenie w języku polskim w stosunku do oryginału anglojęzycznego.

Podsumowując wyżej zawarte uwagi, należy stwierdzić, że praca *Migracje i delokalizacja przedsiębiorstw* jest wydawnictwem aktualnym, potrzebnym, ważnym oraz adresowanym do szerokiego grona odbiorców. Książka może być przydatna przede wszystkim w kształceniu na poziomie akademickim. Opracowanie posiada przejrzystą konstrukcję, cechuje się wysokim poziomem merytorycznym prowadzonych rozważań, a także odwołuje się do najnowszej literatury przedmiotu.

Marian Gorynia

*Wykładnia konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*, red. Marek Smolak, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, ss. 220.

Książka powstała jako pokłosie ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w czerwcu 2014 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z okazji jubileuszu Profesor Sławomiry Wronkowskiej. Jakkolwiek inspirowana była tym właśnie, szczególnym zdarzeniem, to jednak nie ma w sobie cech okolicznościowej laudacji składanej Jubilatce przez środowisko naukowe. Otrzymaliśmy bowiem monografię, która ma wszelkie cechy dyskursywnej, problemowej debaty naukowej, poruszającej zagadnienia teoretycznie trudne, w małym jeszcze stopniu skonceptualizowane, a równocześnie jest to opracowanie bardzo mocno wpisujące się w aktualny kontekst publicznych debat prowadzonych zarówno wewnątrz samego środowiska prawniczego, jak i pomiędzy prawnikami i politykami.

Zagadnienia wykładni prawa uchodzą we współczesnej teorii prawa za kwestie centralne, mające swoje konsekwencje w bardzo wielu szczegółowych, wręcz niemożliwych do wyliczenia z góry, obszarach refleksji prawniczej, a zarazem za takie, które mają największą chyba doniosłość praktyczną (choćby przez to, że są trwałym składnikiem stosowania prawa). Nie może zatem dziwić, że to właśnie problematyka wykładni wywołuje tak żywe dyskusje wśród teoretyków prawa, zasadnicze wręcz dla samego pojmowania prawa, oraz że obejmuje ona właściwie całe środowisko prawnicze, a obecnie dodatkowo jeszcze dość daleko wykracza poza samą naukę prawa. Dodajmy do tego, że problematyka egzegezy tekstu (której częścią jest wykładnia) i powiązane z nią kwestie nieformalnych źródeł prawa prowokują liczne komentarze polityczne i publicystyczne wokół tzw. granic władzy prawniczej. Otwiera to jeszcze szersze pole rozważań, a mianowicie wokół legitymizacji władzy (prawniczej „władzy” nad tekstem prawodawcy). Można zatem powiedzieć, że już z tego powodu proponowana książka trafia w centrum współczesnych debat prawno-politycznych, a polskich w szczególności.

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na atrakcyjność podjętego tematu jest zaproponowany w monografii przedmiot odniesień zastanych twierdzeń teorii wykładni, tj. tekst polskiej, aktualnie obowiązującej Konstytucji. Takie połączenie wydaje się obecnie szczególnie atrakcyjne. Solidny, teoretyczny punkt oparcia dla konstytucyjnej perspektywy postrzegania problematyki wykładni prawa daje derywacyjna koncepcja interpretacji tekstów prawnych autorstwa Macieja Zielińskiego: najlepiej obecnie opracowana, a zarazem najbardziej uniwersalna współczesna teoria wykładni (koncepcja z szerokimi perspektywami aplikacji w różnych, niestandardowych obszarach regulacji). Taka właśnie, teoretyczna podstawa dobrze integruje teksty zawarte w monografii. W niemal wszystkich bowiem fragmentach książki, wprost lub pośrednio, odnaleźć można odwołania do tej właśnie koncepcji interpretacji. Wpływ na to ma zapewne